

## ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Lwów, PRL, ulica Szczerbowskiego, ulica Szczerbowskiego 9, ulica Narutowicza, ulica Gminna, ulica Strażacka, aleja Piłsudskiego, dzieciństwo, wspomnienia o rodzicach, zabawy dziecięce, edukacja, Szkoła Podstawowa nr 13 w Lublinie, Szkoła Podstawowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, wspomnienia o nauczycielach, nauczyciele ze szkoły podstawowej, II wojna światowa, okupacja, historia rodzinna, Żegota, mordy ukraińskie, Ukraińcy, rzeź wołyńska, Ogród Saski w Lublinie, Park Ludowy w Lublinie, rzeka Bystrzyca, pływanie na kajakach, LPŻ, Liga Przyjaciół Żołnierza, Klub Profesorów Demokratów, dzielnica Wrotków, cmentarz przy ulicy Lipowej, Dom Pocztowców, szkoła pożarnicza, kawiarnia Semadeniego, tartak na ulicy Świerczewskiego, UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Lekarski UMCS, Podgórski Antoni, Podgórska Barbara, Podgórski Jan, Podgórska Janina, Parnas Józef, Seidler Grzegorz Leopold, Kunicka Wala

### Wspomnienia ze szkół

Ja zwiedzałam wiele szkół, z różnych względów. Po prostu najpierw moją siostrę mama oddała do Urszulanek, a Urszulanki nie chciały mnie przyjąć, bo nie miałam jeszcze ukończonych siedmiu lat, a one się strasznie bały. Także ja poszłam do trzynastki, a siostra była w Urszulankach. Ale Urszulankom zabrano prawo do prowadzenia zajęć edukacyjnych i wtedy mama zabrała obydwie córki i umieściła w Unii. No i byłyśmy w Unii, z tym że Basia była na cenzurowanym, jako była Urszulanka, a dziewczyny zgłupiały, no może nie całkiem zgłupiały, w każdym razie na melodię hymnu radzieckiego śpiewały: „Niezlomny jest związek zbieraczy podwiązek” ktoś doniósł i się zrobiła z tego straszna afera i dyrektor szkoły powiedział, że on pozwoli im skończyć szkołę, ale nie chce ich widzieć u siebie w liceum. W związku z tym mama znowuż nas zabrała i znalazłyśmy się w jedyńce. Także ja zwiedzałam kilka szkół. Na ulicy Lipowej był Zespół Szkół, to była ósemka podstawowa, dziewiątka podstawowa i jedyńka podstawowa i szkoła TPD. Tam pan matematyk był znajomym rodziny po prostu i dlatego skierowano nas tam. Tam się nikt nie pytał, czy to nie jest jakiś sabotaż antyradziecki, co było idiotyczne, ale tak było, takie były czasy. Moją wychowawczynią w pierwszej klasie, aż do czwartej, była pani Michno, niestety nie pamiętam jej imienia. Potem w czwartej klasie była pani

Janik. Tę Unię jakoś sobie wyrzuciłam z pamięci, natomiast w jedyńce wychowawcą był tak zwany Misio, rusycysta. Jego żona była nauczycielką gimnastyki, popularnie zwaną Szprotą, a nazywała się Kukła.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-06-26, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Transkrypcja</b>	Elżbieta Zabłocka
<b>Redakcja</b>	Natalia Boczek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"